

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 16 sierpnia 2019 roku**

Sąd Rejonowy N. w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sylwia Kamińska

Protokolant: p.o. sek. sąd. Aleksandra Ludwiczak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Nidzicy Anny Szelugi-Skłodowskiej

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 20.03.2019 r., 08.08.2019r. sprawy:

***i.o.i.M. K. (1), syna J. i K. z domu S., urodz. (...) w N.,***

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 13 października 2018r. około godziny 17:30 w miejscowości K. gm. J. woj. (...) - (...) dokonał uszkodzenia ciała R. G. (1) w ten sposób, że używając nieustalonego przedmiotu lub narzędzia uderzył go w tył głowy, w wyniku czego R. G. (1) doznał obrażeń ciała w postaci: rany tłuczonej okolicy potylicy, powstałe obrażenia naruszają prawidłowe funkcjonowanie organizmu na okres nieprzekraczający siedmiu dni,

tj. o czyn przewidziany w art. 157 §2 kk

II. W dniu 02 listopada 2018r. w miejscowości K. gm. J. woj. (...) - (...) kierował groźby wobec R. G. (1) uszkodzenia ciała i pozbawienia życia, przy czym na podstawie towarzyszących okoliczności groźby te wzbudziły w zagrożonym uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione,

tj. o czyn przewidziany w art. 190§1 kk

**ORZEKA:**

I. ustalając, że oskarżony M. K. (1) dopuścił się czynu zarzucanego mu w pkt I aktu oskarżenia, wyczerpującego znamiona art. 157§2 kk, przy czym z powodu choroby psychicznej, w chwili popełnienia czynu zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i zdolność do pokierowania postępowaniem były u M. K. (1) zniesione, w myśl art. 31§1 kk i na podstawie art. 17§1 pkt 2 kpk postępowanie karne wobec M. K. (1) umarza;

II. ustalając, że oskarżony M. K. (1) dopuścił się czynu zarzucanego mu w pkt II aktu oskarżenia, wyczerpującego znamiona art. 190§1 kk, przy czym z powodu choroby psychicznej, w chwili popełnienia czynu zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i zdolność do pokierowania postępowaniem były u M. K. (1) zniesione, w myśl art. 31§1 kk i na podstawie art. 17§1 pkt 2 kpk postępowanie karne wobec M. K. (1) umarza;

III. na podstawie art. 93 c pkt 1 kk w zw. z art. 93 a §1 pkt 2 kk i art. 93 f §1 kk orzeka wobec oskarżonego M. K. (1) środek zabezpieczający w postaci terapii, zobowiązując go do stawiennictwa w (...) w N. przy ul. (...), w terminie ustalonym przez lekarza psychiatrę;

IV. na podstawie art. 632 pkt 2 kpk zasądza od oskarżonego M. K. (1) na rzecz oskarżyciela posiłkowego kwotę 1476 zł (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć złotych) tytułem zwrotu kosztów wynagrodzenia pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego.

V. Na podstawie art. 632pkt 2 kpk kosztami procesu obciąża Skarb Państwa.

Z...:

1. O..,

2. Za 7 dni

(...).08.2019r.

Sygn. akt II K 13/19

## UZASADNIENIE

Na podstawie art. 423 §1 a kpk w części odnoszącej się do czynu I wyroku.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

R. G. (1) mieszka w miejscowości K. F. 4, gmina J. wspólnie z rodziną. Prowadzi tam gospodarstwo rolne. Jego sąsiadem, mieszkającym po drugiej stronie drogi jest M. K. (1), który również prowadzi tam gospodarstwo rolne. Część ich gruntów rolnych, na których obaj wypasają bydło graniczy ze sobą.

Oboje są skonfliktowani od około 10 lat i w związku z tym R. G. (1) starał się unikać kontaktu z sąsiadem, aby nie zaostrzać konfliktu.

(dowód: protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie k: 2-4)

W dniu 13 października 2018r. około godziny 17, R. G. (1) poszedł na swoje pole, ale zapędzić bydło do obory. Zauważył wówczas, że pomiędzy krowami chodzi na jego polu byk, należący do M. K. (1). Widząc to, uwiązał razem z pomocnikiem pracującym na polu swoje krowy i przepędzili byka na pole właściciela. Po około 30 minut tj. ok. godz. 17.30. na pole przyszedł M. K. (1) i zaczął krzyczeć do niego, czy ktoś kazał mu przepędzać jego bydło. Kiedy krzyczał do niego, R. G. (1) stał odwrócony do oskarżonego tyłem i nie widział bezpośrednio jak ten zbliżył się do niego na bliską odległość. W pewnym momencie R. G. (1) odwrócił się do M. K. (1) kiedy stał już blisko niego i nagle poczuł uderzenie, ból głowy, przewrócił się i poczuł jak po głowie spływa mu krew. Na chwilę stracił przytomność. Kiedy leżał na ziemi, po chwili zobaczył, że napastnik, którym był M. K. (1) uciekał z pola. Cała ta sytuacja była na tyle dynamiczna i rozegrała się tak szybko, że pokrzywdzony kiedy zorientował się co się stało, to napastnika już nie było w pobliżu. Widział tylko jak się oddala z jego pola. Kiedy pokrzywdzony wstał z ziemi, nie znalazł w pobliżu żadnego narzędzia, którym napastnik go uderzył. W związku z tym, że krwawił, od razu udał się do swojego domu i opowiedział swojej córce E. O., co się przed chwilą wydarzyło. Ta zadzwoniła na policję i wezwała pogotowie ratunkowe. Po przyjeździe karetki pogotowia, pokrzywdzony został zabrany do szpitala. Zgłoszenie interwencji do KPP N. złożone przez córkę pokrzywdzonego dotyczyło ataku przez M. K. (1) na pokrzywdzonego R. G.. Na miejsce zdarzenia przybył funkcjonariusz policji D. K. (1), który dowiedział się, że pokrzywdzony został uderzony przez K. w głowę ręką, w wyniku czego najprawdopodobniej upadł i stracił przytomność. Pokrzywdzony na skutek ataku, doznał rozcięcia powłok skóry na głowie. Funkcjonariusz policji na miejscu dowiedział się jedynie od zgłaszającej interwencję, że podłożem konfliktu między sąsiadami są prawdopodobnie nieporozumienia, związane z wypasem bydła. Nie było bezpośrednich świadków tego zdarzenia.

W szpitalu okazało się, że R. G. (1) doznał urazu w postaci otwartej rany powłok głowy w okolicy ciemieniowo-potylicznej. Złożono mu szwy na ranę. Przebywał w szpitalu od 13.10.2018r. do 16.10.2018r. Z karty informacyjnej leczenia szpitalnego wynika, że urazu tego doznał, będąc uderzonym przez sąsiada nieokreślonym narzędziem. W trakcie hospitalizacji zgłaszał silne bóle głowy. Po podaniu mu leków przeciwbólowych, bóle zmniejszyły się. Został wypisany do domu w stanie ogólnym dobrym, z zaleceniem kontynuacji leczenia w poradni chirurgicznej i zdjęcia szwów w dniu 25.10.2018r.

(dowód: protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie k: 2-4; zeznania pokrzywdzonego k: 106; karta informacyjna leczenia szpitalnego k: 7; karta przyjęć k: 8; dokumentacja fotograficzna k: 9-10; raport historii działania k: 23-25; zeznania świadka D. K. (1) k: 27-28, 106v)

Z opinii sądowej biegłego lekarza chirurga wynika, że pokrzywdzony R. G. (1) w wyniku zdarzenia z dnia 13.10.2018r. doznał rany tłuczonej okolicy potylicy. Nie stwierdzono i nie opisano objawów świadczących o uszkodzeniach (...). Rana zagoiła się rychłozrostem. Obrażenie, jakim jest rana tłuczona powstaje wskutek uderzenia tępokrawędzistym przedmiotem – kijem, metalową rurką, kamieniem itp. Obrażenie takie mogło powstać na skutek uderzenia poszkodowanego tępokrawędzistym przedmiotem w głowę przez osobę drugą czyli w sposób i w okolicznościach opisanych w aktach. Obrażenie, którego doznał pokrzywdzony skutkowało naruszeniem funkcji narządu ciała skóry głowy na okres nie przekraczający 7 dni, w rozumieniu art. 157 § 2 kk. W dniu 25.10.2018 r. skierowano pokrzywdzonego do poradni chirurgicznej celem zdjęcia szwów, chociaż rana taka goi się w okresie do 7 dni, to ze względów praktycznych pacjenci często są kierowani do poradni celem zdjęcia szwów w okresie przekraczającym 7 dni.

(dowód: opinia lekarska dla celów sądowych Nr (...) k: 30)

Oskarżony M. K. (1) przesłuchiwany w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, odmawiając składania wyjaśnień i odmówił udzielenia odpowiedzi na pytania. Wszystko jak wyjaśnił ujawni przed Sądem i przedstawi, że to on ma racje, a nie jego sąsiad.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego k: 44-45)

Oskarżony M. K. (1) został oskarżony o to, że:

- w dniu 13.10.2018r. około godziny 17:30 w miejscowości K. gm. J. woj. (...)- (...) dokonał uszkodzenia ciała R. G. (1) w ten sposób, że używając nieustalonego przedmiotu lub narzędzia uderzył go w tył głowy, w wyniku czego R. G. (1) doznał obrażeń ciała w postaci: rany tłuczonej okolicy potylicy, powstałe obrażenia naruszają prawidłowe funkcjonowanie organizmu na okres nieprzekraczający siedmiu dni, tj. o czyn przewidziany w art. 157 §2 kk

- w dniu 02 listopada 2018r. w miejscowości K. gm. J. woj. (...)- (...) kierował groźby wobec R. G. (1) uszkodzenia ciała i pozbawienia życia, przy czym na podstawie towarzyszących okoliczności groźby te wzbudziły w zagrożonym uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, tj. o czyn przewidziany w art. 190§1 kk.

Na pierwszym terminie rozprawy przed rozpoczęciem przewodu sądowego, Sąd powziął wątpliwości co do stanu zdrowia psychicznego oskarżonego, który podał, że leczy się psychiatrycznie.

W związku z tym, Sąd postanowieniem z dnia 20 marca 2019r. dopuścił dowód z opinii biegłych psychiatrów na okoliczność: czy oskarżony w chwili czynu cierpiał na chorobę psychiczną, upośledzenie umysłowe lub innego rodzaju zaburzenia czynności psychicznych, czy oskarżony z powodu choroby nie mógł rozpoznać znaczenia czynu lub pokierować swoim postępowaniem czy też zdolność ta była w znacznym stopniu ograniczona.

Z opinii sporządzonej w dniu 11.04.2019r. w oparciu o dane z akt sprawy oraz wyniku przeprowadzonego badania stanu psychicznego, biegli doszli do wniosków, że u M. K. (1) stwierdzili w czasie popełnienia zarzucanych mu przestępstw objawy choroby psychicznej – zaburzeń afektywnych dwubiegunowych, faza maniakalna z objawami urojeniowymi. U badanego występują epizody maniakalne i depresyjne. W okresie objętym zarzutem oskarżony cierpiał na objawy zespołu maniakalnego z objawami urojeniowymi – podwyższenie nastroju, gniewliwość, podwyższenie napędu, zaburzenia snu, zanik krytycyzmu, urojenia prześladowcze, agresja wobec otoczenia. Biegli wskazali, że podobne objawy ujawniał on podczas hospitalizacji psychiatrycznej. Obecnie, jak wskazali oskarżony ujawnia objawy depresyjne – obniżenia nastroju, spowolnienie psychoruchowe, zanik inicjatywy, spadek aktywności złożonej. Przypisywane mu przestępstwa stanowią przejaw jego chorobowego funkcjonowania, zaniku krytycyzmu. Czyny te wynikały z chorobowych, patologicznych pobudek, wiązały się bezpośrednio z chorobowo zaburzonym nastrojem, napędem i krytycyzmem. Ponieważ w okresie inkryminowanym biegli stwierdzili u oskarżonego obecność

objawów choroby psychicznej, w tym opisanych zmian życia emocjonalnego i napeędu, zaburzeń myślenia w zakresie jego treści, sądenia i wniosowania, zaniku krytycyzmu uważają, że zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i zdolność do pokierowania postępowaniem były u niego zniesione i zachodzą warunki zastosowania art. 31 §1 kk. Prawdopodobieństwo ponownego popełnienia podobnego czynu zabronionego jest wysokie. Choroba psychiczna oskarżonego ma nawracający charakter. Obecnie nie stosuje się on do zaleceń lekarza. Dalsze nie stosowanie się do tych zaleceń z dużym prawdopodobieństwem będzie skutkowało ponownym wystąpieniem zespołu maniakalnego z zachowaniami agresywnymi wobec otoczenia, zwłaszcza wobec osób, z którymi oskarżony jest skonfliktowany. Celem zapobieżenia ponownemu popełnieniu przestępstwa niezbędnym jest, aby oskarżony podjął systematyczne, bezterminowe leczenie w (...). We wnioskach końcowych biegli stwierdzili, że M. K. (1) jest chory psychicznie – czasie popełnienia przestępstwa rozpoznali u niego zaburzenia afektywne dwubiegunowe, epizod maniakalny z objawami urojeniowymi. T. criminis zdolność do rozpoznania znaczenia czynów i zdolność do pokierowania postępowaniem były u niego zniesione (zachodzą warunki z art. 31 §1 kk). Prawdopodobieństwo ponownego popełnienia podobnego czynu zabronionego tj. polegającego na zachowaniach agresywnych wobec otoczenia jest wysokie, Celem zapobieżenia ponownemu popełnieniu podobnego przestępstwa jest niezbędne podjęcie systematycznego i bezterminowego leczenia w (...) z wizytami co najmniej raz na dwa miesiące.

(dowód: opinia k: 71–74)

Biegły psycholog w opinii stwierdził, że sprawność umysłowa badanego kształtuje się w normie, na poziomie poniżej przeciętnej. Znacznie obniżone procesy pamięci i koncentracji uwagi. W trakcie badania opiniowany był w nastroju znacznie obniżonym, spokojny, zaobserwowano spowolnienie psychoruchowe.

(dowód: opinia psychologiczna k: 79-81).

Na posiedzeniu w dniu 30 maja 2019r. oskarżony wyraził zgodę na podjęcie terapii, ale nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu z pkt I aktu oskarżenia, w związku z powyższym, Sąd skierował sprawę na rozprawę główną.

Na rozprawie w dniu 08.08.2019r. biegły psychiatra i psycholog podtrzymali swoje opinie, złożone na piśmie. Wskazali, że terapia byłaby wystarczającym środkiem zabezpieczającym, gdyby oskarżony był kontrolowany przez członków rodziny, przyjmował systematycznie leki, co powoduje szansę na polepszenie jego stanu zdrowia i redukcję jego choroby.

(dowód: opinia k: 71-75, opinia psychologiczna k: 79-81; opinia uzupełniająca wydana na rozprawie k: 106)

Na rozprawie w dnium 08 sierpnia 2019r. oskarżony po odczytaniu przez Prokuratora aktu oskarżenia początkowo wyjaśnił, że zrozumiał akt oskarżenia, przyznał, że był na podwórku u sąsiada i przyznał się do gróźb kierowanych wobec pokrzywdzonego, nie przyznał się natomiast do jego pobicia tj. do popełnienia czynu I z aktu oskarżenia. Następnie nie wiedział czy kierował on groźby do pokrzywdzonego czy nie. Po czym ostatecznie, nie przyznał się do popełnienia żadnego z zarzucanych mu czynów.

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego, który ostatecznie nie przyznał się do popełnienia żadnego z zarzucanych mu czynów nie zasługują na wiarygodność.

W związku ze wskazaniem przez obrońcę oskarżonego, że wniosek o sporządzenie uzasadnienia ogranicza się w części jedynie do czynu z pkt I wyroku, Sąd ograniczył swoje rozważania jedynie do tej części wyroku. W ocenie Sądu złożone przez oskarżonego wyjaśnienia (który kwestionował swoje sprawstwo w zakresie zarzucanego mu czynu), służą jedynie zminimalizowaniu jego odpowiedzialności i stanowią przyjętą przez niego linię obrony. Tym samym stanowią obraną przez niego taktykę, mającą na celu zrzucenie z siebie odpowiedzialności karnej. To, że podczas zdarzenia z dnia 13.10.2018r. nie było naocznych świadków nie powoduje automatycznie odmówienia wiarygodności zeznań samego pokrzywdzonego, który nie miał wątpliwości, że to M. K. (1) był osobą atakującą jego, uderzając go

w głowę nieokreślonym przedmiotem. W wyjaśnieniach oskarżonego brak jest natomiast logiki i konsekwencji, a w szczególności ich treść w żadnym zakresie, dotyczącym przedmiotowego zdarzenia nie koresponduje z materiałem dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy. Co więcej wyjaśnienia te stoją wręcz w wyraźnej sprzeczności z wiarygodnymi zeznaniami pokrzywdzonego.

Sąd podzielił twierdzenia pokrzywdzonego, który nie miał żadnych wątpliwości, że to oskarżony w dniu 13 października 2018r. go uderzył. Prawdą jest, że nieustalony został przedmiot, którym posłużył się oskarżony, nie mniej jednak, z uwagi na dynamiczny charakter tego zdarzenia logicznym pozostaje wersja pokrzywdzonego, że faktycznie nie widział on co miał w ręce napastnik. To zaś, że pokrzywdzony podawał początkowo, że stał przodem do oskarżonego, następnie, że stał tyłem świadczy jedynie o tym, że przebieg zdarzenia trwał krótką chwilę. Pomiędzy stronami nie było wymiany zdań, doszło do ataku, upadku na ziemię pokrzywdzonego z utratą przytomności, po czym napastnik (którym był oskarżony) zbiegł. Dynamika i szybkość zdarzenia, na co wielokrotnie na rozprawie sądowej w dniu 08.08.2019r. zwracał uwagę pokrzywdzony, w ocenie Sądu wpływa na opis przebiegu tego zdarzenia, które zakończyło się atakiem na niego. To zaś, że świadek D. K. (funkcjonariusz policji), który przybył na miejsce zdarzenia w pierwszym przesłuchaniu podawał, że uzyskał od pokrzywdzonego informacje, że został uderzony przez oskarżonego ręką wytłumaczył na rozprawie, że być może w ręce napastnik coś trzymał, nie mniej jednak właśnie z tego powodu (wobec nieustalenia tego przedmiotu czy narzędzia) opis czynu nie zawiera tego faktu. To zaś, że uderzenia nastąpiło przy użyciu nieustalonego przedmiotu lub narzędzia, w tył głowy pośrednio wynika z opinii biegłego chirurga, który stwierdził, że obrażenia, jakich doznał pokrzywdzony to rana tłuczona, która powstaje wskutek uderzenia tępokrawędzistym przedmiotem – kijem, metalową rurką, kamieniem itp. Obrażenie takie mogło powstać na skutek uderzenia poszkodowanego tępokrawędzistym przedmiotem w głowę przez osobę drugą czyli w sposób i okolicznościach opisanych w aktach. Obrażenie, którego doznał pokrzywdzony skutkowało naruszeniem funkcji narządu ciała skóry głowy na okres nie przekraczający 7 dni w rozumieniu art. 157 § 2 kk. Tym samym nie sposób zgodzić się z obrońcą oskarżonego, aby tylko wobec tych niuansów co do przebiegu zdarzenia z dnia 13.10.2018r. - zakwestionować sprawstwo oskarżonego tylko dlatego, że nie było naocznych świadków tego zdarzenia. Istotnym natomiast jest, że pokrzywdzony nie miał żadnych wątpliwości, że to właśnie oskarżony go uderzył. Nikogo innego w pobliżu wówczas nie było. Pokrzywdzony widział, jak sprawca zbliża się do niego, zamachuje się w jego kierunku, po czym on upada, a napastnik ucieka. Nie sposób nawet hipotetycznie uznać, że byłby to ktoś inny, a pokrzywdzony miałby bezpodstawnie oskarżać M. K.. Szczególnie, mając na uwadze obrażenia jakie doznał. To, że nie było naocznych świadków zdarzenia nie może powodować, że Sąd nie daje wiary pokrzywdzonemu. Ponadto świadek M. M. potwierdził, że słyszał od pokrzywdzonego, że to M. K. uderzył go twardym przedmiotem w głowę. Świadek K. W. w toku postępowania sądowego nie potwierdził tej okoliczności, którą miał usłyszeć od pokrzywdzonego (nie mniej jednak przesłuchiwany w toku postępowania przygotowawczego również zeznał, że dowiedział się, że pokrzywdzony został uderzony jakimś przedmiotem w głowę przez K.). Na rozprawie w dniu 8 sierpnia 2019r. zeznał, że nie wie kto uderzył w głowę pokrzywdzonego. To, że strony były skonfliktowane od lat nie daje podstaw do uznania, aby pokrzywdzony bezpodstawnie oskarżał oskarżonego. Świadek D. K. zeznał bowiem, że zna strony konfliktu z uwagi na interwencje które tam przeprowadzał, nie mniej jednak to oskarżony zawsze był stroną agresywną, pobudzoną, zaś pokrzywdzony jest osobą spokojną i stonowaną. Okoliczności te świadczą pośrednio o tym, że pokrzywdzony nie był stroną inicjującą ten konflikt.

Reasumując, w ocenie sądu nie ma jakichkolwiek powodów, by odmówić wiarygodności zeznaniom pokrzywdzonego, bowiem od początku konsekwentnie, szczerze i logicznie zeznawał przedstawiając przebieg zdarzenia z dnia 13.10.2018r.

Sąd mając na uwadze opinię biegłych psychiatrów i psychologa w zakresie oceny stanu zdrowia oskarżonego w pełni tą opinię podzielił, bowiem jest ona pełna, jasna i fachowa.

Wobec powyższego Sąd ustalając, że oskarżony M. K. (1) chociaż dopuścił się czynu zarzucanego mu w pkt I aktu oskarżenia, wyczerpującego znamiona art. 157§2 kk, lecz z powodu choroby psychicznej, i tego, że w chwili popełnienia czynu zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i zdolność do pokierowania postępowaniem były u M. K. (1) zniesione,

dlatego na podstawie art. 17§1 pkt 2 kpk w zw. z art. 31§1 kk postępowanie karne wobec M. K. (3) należało umorzyć (pkt I wyroku).